

MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
KOMITET POLITYKI NAUKOWEJ

BM.WOG.001.37.2019

Dot. DLP.ZLS.0210.8.2019

Opinia

**Komitetu Polityki Naukowej z dnia 22 lipca 2019 r. na temat
*Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie
sposobu podziału środków finansowych na utrzymanie i rozwój
potencjału dydaktycznego oraz potencjału badawczego znajdujących
się w dyspozycji ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i
nauki oraz na zadania związane z utrzymaniem powietrznych statków
szkolnych i specjalistycznych ośrodków szkoleniowych kadr
powietrznych.***

Opiniowany projekt *Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie sposobu podziału środków finansowych na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego oraz potencjału badawczego znajdujących się w dyspozycji ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki oraz na zadania związane z utrzymaniem powietrznych statków szkolnych i specjalistycznych ośrodków szkoleniowych kadr powietrznych*, w porównaniu z aktualnie obowiązującym rozporządzeniem, nie wprowadza zasadniczych zmian. Nie licząc zmian redakcyjnych są w nim jedynie dwie drobne zmiany merytoryczne.

Pierwsza z nich dotyczy wyjątku od zasady, że wysokość subwencji dla instytutu badawczego nie może obniżyć się o więcej niż 5% rocznie. W obowiązującej wersji Rozporządzenia wyjątek ten (to znaczy możliwość znaczniejszego obniżenia subwencji) dotyczył instytutów, które w choć jednej ocenianej dyscyplinie uzyskały kategorię C (to znaczy miały na przykład, w dwóch dyscyplinach, kategorie B i C). W nowej wersji wyjątek jest węższy i dotyczy jedynie instytutów, które w żadnej dyscyplinie nie uzyskały kategorii wyższej niż C. W Uzasadnieniu taką zmianę tłumaczy się zamiarem „położenia większego nacisku na dążenie do podnoszenia jakości działalności naukowej”. Zdaniem Komitetu Polityki Naukowej zmiana ta idzie w kierunku dokładnie przeciwnym. Przyznanie kategorii C dowolnej dyscyplinie w danej jednostce oznacza, że działalność naukowa w tej dyscyplinie nie wnosi nic wartościowego do obiegu naukowego. Środki publiczne przeznaczane na tę działalność są marnotrawione, a szanse na poprawienie jej jakości są znikome. Rozporządzenie powinno zawierać bardzo mocne zachęty do zakończenia działalności w dyscyplinach, w których oceniane jednostki uzyskały kategorię C. Jest to

tym ważniejsze, że obecnie nie istnieją inne mechanizmy, żeby to osiągnąć, co ma związek z szeroką autonomią uczelni oraz całkowitą niezależnością PAN od władz Akademii.

Druga dotyczy zmiany wagi składników dla niepublicznych uczelni akademickich za lata 2020-2022: składnik doktorancki ulega zwiększeniu w porównaniu z obowiązującą wersją Rozporządzenia z 0,07 do 0,14 w roku 2020, z 0,14 do 0,28 w roku 2021, z 0,21 do 0,42 w roku 2022 i z 0,28 do 0,56 w roku 2023, a składnik badawczy ulega zmniejszeniu w porównaniu z obowiązującą wersją z 0,93 do 0,86 w 2020 roku, z 0,86 do 0,72 w 2021 roku, z 0,79 do 0,58 w 2022 roku i z 0,72 do 0,44 w roku 2023. Należy zauważyć, że o ile w latach 2020-2021 składnik badawczy dla niepublicznych uczelni akademickich był znacznie wyższy niż dla instytutów badawczych czy instytutów PAN i w obowiązującej wersji obniżanie go doprowadzało go do poziomu porównywalnego z instytutami badawczymi i PAN (0,72), o tyle w opiniowanej wersji składnik badawczy instytutów w okresie 2020-2023 ulega jedynie nieznacznemu obniżeniu, natomiast w przypadku uczelni niepublicznych obniża się z 0,86 do 0,44. W uzasadnieniu zmianę tę tłumaczy się tym, że „dotychczasowa waga składnika doktoranckiego może powodować niewielkie zainteresowanie niepublicznych uczelni akademickich tworzeniem szkół doktorskich. Z kolei systematyczne zmniejszanie wagi składnika badawczego jest podyktowane stopniowym zwiększaniem się wagi składnika doktoranckiego, który będzie powodował równoległą redukcję wagi składnika badawczego.” W efekcie wprowadzonych zmian powstaje silna systemowa zachęta do tworzenia szkół doktorskich bez jednoczesnej dbałości o wysoki poziom prowadzonych badań, co *de facto* podważa zasadność tworzenia takich szkół.

Komitet Polityki Naukowej stoi na stanowisku, iż obie te zmiany mają charakter antyjakościowy i są niezgodne z duchem Ustawy 2.0.

Komitet Polityki Naukowej uważa, że opiniowane Rozporządzenie jest jednym z kluczowych narzędzi służących promowaniu działalności naukowej wysokiej jakości i jej obecności w obiegu międzynarodowym. Komitet stoi na stanowisku, że elementy projakościowe algorytmu powinny być jak najbardziej wzmacniane. Dlatego, korzystając z okazji, Komitet pragnie powtórzyć wcześniejsze krytyczne uwagi do Rozporządzenia, zgłaszane na piśmie i ustnie, gdyż zachowują one moc:

a) Zbyt mała jest w obliczeniu subwencji dla uczelni akademickich rola składnika badawczego i za małe uzależnienie tego składnika od jakości (negatywne skutki tego rozwiązania są częściowo łagodzone tym, że współczynniki kosztochłonności zostały spłaszczony, wciąż jednak cenniejszy dla uczelni jest pracownik nie prowadzący w zasadzie badań, jeśli reprezentuje nauki techniczne niż pracownik prowadzący wybitne badania w naukach społecznych).

b) Składnik kadrowy w algorytmie dla publicznych uczelni akademickich (Art. 9 pkt 4) nie zależy od kategorii naukowej, w odróżnieniu od składnika kadrowego dla uczelni

niepublicznych, instytutów PAN, instytutów badawczych oraz instytutów międzynarodowych (Art. 13 pkt 3). Take pominięcie czynnika projakościowego w wymienionym przypadku jest nieuzasadnione. Należy wziąć pod uwagę, że składnik kadrowy ma znaczący wpływ na wynagrodzenia pracowników, dlatego niezrozumiałe jest, dlaczego wprowadza się takie zróżnicowanie reguł pomiędzy rodzajami jednostek.

Składnik kadrowy zależny jest od stanowisk, na jakich zatrudnieni są pracownicy jednostek (Załącznik nr 1 ust. 3), co zwalnia jednostki z racjonalnego planowania struktury zatrudnienia, stwarzając zachętę finansową do awansowania pracowników. O ile w przypadku instytutów PAN, instytutów badawczych oraz instytutów międzynarodowych waga czynnika badawczego jest wielokrotnie wyższa od wagi czynnika kadrowego i do pewnego stopnia niweluje negatywne skutki tego rozwiązania, o tyle dla uczelni akademickich waga składnika kadrowego i badawczego jest identyczna. Uzależnienie składnika kadrowego od stanowisk będzie prowadziło do nieracjonalnego, z punktu widzenia interesu publicznego, gospodarowania środkami, oraz będzie miało niekorzystny wpływ na mobilność. Jednostki będą ze sobą konkurowały w przenoszeniu na wyższe stanowiska uczelniane jak największej liczby pracowników w celu maksymalizowania składnika kadrowego.

Należy podkreślić, że stworzenie w tej chwili zachęty do przenoszenia pracowników na wyższe stanowiska uczelniane będzie miało długofalowe, wieloletnie konsekwencje. Pracownicy obecnie zyskujący te stanowiska niezależnie od swoich osiągnięć będą kontynuować działalność w instytucjach naukowych przez wiele lat bez możliwości obniżenia ich stanowiska. Proponowane rozwiązanie będzie więc skutkowało długofalowym obniżeniem jakości kadry badawczej.

KPN stoi na stanowisku, że czynniki projakościowe powinny być stosowane jak najszerzej, w tym przypadku, w odniesieniu do wszystkich rodzajów jednostek naukowych. Dlatego KPN postuluje zastosowanie takiego samego wzoru definiującego składnik kadrowy w uczelniach akademickich i instytutach PAN, instytutach badawczych oraz instytutach międzynarodowych, przy czym wzór ten 1) powinien uwzględniać kategorię naukową dyscypliny, 2) nie powinien uwzględniać stanowisk, na których są zatrudnieni w jednostce pracownicy, a jedynie ich liczbę.

c) Niewłaściwe jest, z punktu widzenia zgodności Rozporządzenia z Ustawą, użycie innego algorytmu dla uczelni badawczych, a innego dla pozostałych uczelni akademickich. Ustawa mówi, że subwencja dla uczelni badawczych powinna być zwiększona „o nie mniej niż 10%”. W przypadku użycia, tak jak to przewiduje rozporządzenie, innego algorytmu do obliczenia dotacji dla uczelni badawczych niż dla pozostałych uczelni akademickich nie wiadomo, względem jakiej podstawy następuje to zwiększenie.

Jednocześnie KPN pragnie podkreślić, iż już poprzednia, aktualnie obowiązująca, wersja Rozporządzenia była zredagowana w sposób znacznie utrudniający jego zrozumienie. Obecnie wprowadzone zmiany redakcyjne dodatkowo to pogarszają. Zagadnienia regulowane przez projektowane Rozporządzenie są stosunkowo proste, a biorąc pod uwagę ich kluczowe znaczenie w ewaluacji jednostek naukowych powinno ono być sformułowane w sposób maksymalnie przystępny. KPN sugeruje, by każde używane pojęcie było zdefiniowane dokładnie raz, a współczynniki brane pod uwagę przy wyliczaniu subwencji w kolejnych latach zostały przedstawione w czytelnej tabeli. Staranne przeredagowanie tekstu Rozporządzenia powinno pozwolić na zredukowanie go do nie więcej niż 15 stron.

**Przewodnicząca
Komitetu Polityki Naukowej**

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Natalia Letki'.

dr hab. Natalia Letki